



11 listopada **CHCEMY**
DEMOKRACJI

Hymn Polski

tekst: Józef Wybicki, kompozytor nieznany

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany –
„Słuchaj jeno, pono nasi,
Bija w tarabany”.

Marsz, marsz Dąbrowski...

Miejcie Nadzieję

tekst: Adam Asnyk, muzyka: Zbigniew Preisner

Miejcie nadzieję, nie tę lichą, marną,
Co rdzeń spróchniały w wątły kwiat ubiera
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno,
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.

Miejcie odwagę, nie tę jednodniową
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska
Lecz tę co wiecznie z podniesioną głową
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Miejcie odwagę nie tę tchnącą szalem
Która na oślepi leci bez oręża
Lecz tę co sama niezdożytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża

Przestańmy własną pieścić się boleścią!
Przestańmy ciągłym lamentem się poić!
Kochać się w skargach jest naszą słabością *
Mężynom przystoi w milczeniu się zbroić

Lecz nie przestańmy czcić świętości swoje
i przechowywać ideałów czystość
Do nas należy dać im moc i zbroję
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość

*) w oryginale te dwie linijki brzmią:
Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią
Mężom przystoi w milczeniu się zbroić
co zostało oprotestowane przez liczne panie

Rozmaryn

tekst: W. Danhoff-Czarnocki

O mój rozmarynie rozwijaj się
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się. / x2

A jak mi odpowie: nie kocham cię,
A jak mi odpowie nie kocham cię,
Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się. / x2

Dadzą mi konika cisawego
Dadzą mi konika cisawego
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego. / x2

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
Dadzą mi manierkę z gorzałczyną
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną. / x2

Hymn Solidarności

tekst: Jerzy Narbutt, muzyka: Stanisław Markowski

Solidarni, nasz jest ten dzień,
A jutro jest nieznanie,
Lecz żyjmy tak, jak gdyby nasz był wiek;
Pod wolny kraj spokojnie kładź fundament.
A jeśli ktoś nasz polski dom zapali,
To każdy z nas gotowy musi być,
Bo lepiej byśmy stojąc umierali,
Niż mamy klęcząc na kolanach żyć.
Solidarni, nasz jest ten dzień;
Połączmy się, bo jeden jest nasz cel!

Solidarni, wolność jest w nas,
By nie traciła mocy,
Zwłaszcza gdy dziś zagrożeń nadszedł czas,
Zjednoczmy się, by odpór dać przemocy!
Wolności raz zdobytej nie oddamy,
Choć grozi jej dziś sąsiad, a nie wróg
W jedności wraz wątpiących przekonamy,
By dyktaturę wypchnąć poza próg!
Solidarni, nasz jest ten czas;
Połączmy się, by wolność rosła w nas!

Oda do Radości

tekst: F. Schiller, tłum.: K.I. Gałczyński

muzyka: L. Van Beethoven

O Radości, iskro bogów, kwiecie Elizejskich Pól
święta, na twym świętym progu staje nasz natchniony chór.
Jasność twoja wszystko zaćmi, złączy co rozdzielił los.
Wszyscy ludzie będą braćmi tam, gdzie twój przemówi głos.

Patrz, patrz: wielkie słońce światem biegnie sypiąc złote skry,
jak zwycięzca, jak bohater – biegnij, bracie, tak i ty.
Radość tryska z piersi ziemi, radość pije cały świat.
Dziś wchodzimy, wstępujemy na radości złoty ślad.

Ona w sercu, w zbożu, w śpiewie, ona w splocie ludzkich rąk,
z niej najlichszy robak czerpie, z niej – najwyższy nieba krąg.
Wstańcie, ludzie, wstańcie wszędzie, ja nowinę niosę wam:
Na gwiazdzistym firmamencie bliska radość błyszczy nam.

Białe Róże

tekst: Kazimierz Wroczyński, Jan Lankau

muzyka: Mieczysław Kozar-Słobódzki

Rozkwitały pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
/Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat. / 2x

Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
/Nimeś odszedł, Jasiuleńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądl. / x2

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka.
/Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad. / 2x

Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato jesień zima już,
/Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej. / 2x

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat. / 2x

Pierwsza Brygada

*tekst: T. Biernacki, A. Hałaciński
kompozytor nieznany*

Legiony to – żołnierska nuta,
Legiony to – straceńców los.
Legiony to – żołnierska buta,
Legiony to – ofiarny stos,

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos.

O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez.
Pomimo to – nie ma zwątpienia,
Dodawał sił – wędrówki kres.

My, Pierwsza Brygada... itd.

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to móc.
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi wódz!

My, Pierwsza Brygada... itd.

Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.

My, Pierwsza Brygada... itd.

Szara piechota

tekst i muzyka: Leon Łuskino

Nie noszą lampasów lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota. / x2

Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysz się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumne utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota! / x2

Maszerują strzelcy, ...

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota. / x2

Maszerują strzelcy, ...

Kocham Wolność

tekst i muzyka: Bogdan Łyszkiewicz

Tak niewiele żądam
Tak niewiele pragnę
Tak niewiele widziałem
Tak niewiele zobaczę

Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem
Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem

Tak niewiele myślę
Tak niewiele znaczę
Tak niewiele słyszałem
Tak niewiele potrafię

Tak niewiele miałem
Tak niewiele mam
Mogę rzucić wszystko
Mogę zostać sam

Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem
Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem

Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem
Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem

Tak niewiele miałem
Tak niewiele mam
Mogę stracić wszystko
Mogę zostać sam

Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem
Wolność kocham i rozumiem
Wolności...

Wolność kocham i rozumiem
Wolności oddać nie umiem
Wolność kocham i rozumiem
Wolności...

LIST PIOTRA SZCZĘSNEGO,
KTÓRY PODPALIŁ SIĘ 19.10.2017 r. pod Pałacem Kultury w Warszawie:

1. Protestuję przeciwko **ograniczeniu przez władze wolności obywatelskich.**
2. Protestuję przeciwko łamaniu przez rządzących zasad demokracji w szczególności przeciwko **zniszczeniu (w praktyce) Trybunału Konstytucyjnego** i niszczeniu systemu **niezależnych sądów.**
3. Protestuję przeciwko **łamaniu przez władzę prawa,** w szczególności **Konstytucji RP.** Protestuję przeciwko temu, aby ci, którzy są za to odpowiedzialni (m.in. Prezydent) podejmowali jakikolwiek działania w kierunku zmian w obecnej konstytucji – najpierw niech przestrzegają tej, która obecnie obowiązuje.
4. Protestuję przeciwko **takiemu sprawowaniu władzy,** że osoby na najwyższych stanowiskach w państwie realizują polecenia wydawane przez bliżej nieokreślone centrum decyzyjne związane z prezesem PiS, nieponoszące za swoje decyzje odpowiedzialności. Protestuję przeciwko takiej pracy w Sejmie, kiedy ustawy tworzone są w pośpiechu, bez dyskusji i odpowiednich konsultacji, często po nocach, a potem muszą być prawie od razu poprawiane.
5. Protestuję przeciwko **marginalizowaniu roli Polski** na arenie międzynarodowej i ośmieszaniu naszego kraju.
6. Protestuję przeciwko **niszczeniu przyrody,** szczególnie przez tych, którzy mają ją bronić (wycinka Puszczy Białowieskiej i innych obszarów cennych przyrodniczo, forowanie lobby łowieckiego, promowanie energetyki opartej na węglu).
7. Protestuję przeciwko dzieleniu umacnianiu i pogłębianiu tych podziałów. W szczególności protestuję przeciwko budowaniu „**religii smoleńskiej**” i na tym tle dzieleniu ludzi. Protestuję przeciwko **seansom nienawiści,** jakimi stały się „miesięcznice smoleńskie”, przeciwko językowi ksenofobii i nienawiści wprowadzanemu przez władze do debaty publicznej.
8. Protestuję przeciwko obsadzaniu wszystkich możliwych do **obsadzenia stanowisk** swoimi ludźmi, którzy w większości nie mają odpowiednich kwalifikacji.
9. Protestuję przeciwko pomniejszaniu dokonań, obrzucaniu błotem i **niszczeniu autorytetów,** takich jak Lech Wałęsa, czy byli prezesi TK.
10. Protestuję przeciwko nadmiernej **centralizacji państwa** i zmianom prawa dotyczącego samorządów i organizacji pozarządowych zgodnie z doraźnymi potrzebami politycznymi rządzącej partii.
11. Protestuję przeciwko wrogiemu **stosunkowi władzy do imigrantów** oraz przeciw **dyskryminacji różnych grup mniejszościowych:** kobiet, osób homoseksualnych i innych LGBT, muzułmanów i innych.
12. Protestuję przeciwko całkowitemu **ubezwłasnowolnieniu telewizji publicznej** i niemal całego radia i robieniu z nich tub propagandowych władzy. Szczególnie boli mnie niszczenie (na szczęście jeszcze nie całkowite) Trójki – radia, którego słucham od czasów młodości.
13. Protestuję przeciwko **wykorzystywaniu służb specjalnych,** policji i prokuratury do realizacji swoich własnych (partyjnych bądź prywatnych) celów.
14. Protestuję przeciwko nieprzemyślanej, niekonsultowanej i **nieprzygotowanej reformie oświaty.**
15. Protestuję przeciwko ignorowaniu ogromnych **potrzeb służby zdrowia.**

Protestów pod adresom obecnych władz mógłbym sformułować dużo więcej, ale skoncentrowałem się na tych, które są najbardziej istotne, godzące w istnienie i funkcjonowanie całego państwa i społeczeństwa.

Nie kieruję żadnych wezwań pod adresom obecnych władz, gdyż uważam, że nic by to nie dało. Wiele osób mądrzejszych i bardziej znanych ode mnie, podobnie jak wiele instytucji polskich i europejskich wzywało już tę władzę do różnych działań i niezmiennie te apele były ignorowane, a wzywający obrzucani błotem. Najpewniej i ja za to, co zrobiłem też takim błotem zostanę obrzucony. Ale przynajmniej będę w dobrym towarzystwie.

Natomiast chciałbym, aby prezes PiS i PiS-owska nomenklatura przyjęła do wiadomości, że moja śmierć bezpośrednio ich obciąża, i że mają moją krew na swoich rękach.

Wezwanie swoje kieruję do wszystkich Polek i Polaków, tych którzy decydują o tym kto rządzi w Polsce, aby przeciwstawili się temu co robi obecna władza i przeciwko czemu ja protestuję. I nie dajcie się zwieść temu, że co jakiś czas działalność władz uspokaja się i daje pozór normalności (jak choćby ostatnio) – za kilka dni czy tygodni znowu będą kontynuować ofensywę, znowu będą łamać prawo. I nigdy nie cofną się i nie oddadzą tego co już raz zdobyli.

Wprawdzie to już dość wyświechtane powiedzenie, ale bardzo tutaj pasuje: Jeśli nie my, to kto? Kto jak nie my, obywatele ma zrobić porządek w naszym kraju? Jeśli nie teraz, to kiedy?

Każda chwila zwłoki powoduje, że sytuacja w kraju staje się coraz trudniejsza i coraz trudniej będzie wszystko naprawić.

Przede wszystkim wzywam, aby przebudzili się **ci, którzy popierają PiS** – nawet jeśli podobają się wam postulaty PiS-u, to weźcie pod uwagę, że **nie każdy sposób ich realizacji jest dopuszczalny**. Realizujcie swoje pomysły w ramach demokratycznego państwa prawa, a nie w taki sposób jak obecnie.

Tych, **którzy nie popierają PiS**, bo polityka jest im obojętna albo mają inne preferencje, **wzywam do działania** – nie wystarczy czekać na to co czas przyniesie, nie wystarczy wyrażać niezadowolonia w gronie znajomych, trzeba działać. A form możliwości jest naprawdę dużo.

Proszę was jednak, pamiętajcie, że **wyborcy PiS to nasze matki, bracia, sąsiedzi, przyjaciele i koledzy**. Nie chodzi o to żeby toczyć z nimi wojnę (tego właśnie by chciał PiS) ani „nawrócić ich” (bo to naiwne), ale o to, aby swoje poglądy realizowali zgodnie z prawem i zasadami demokracji. Być może wystarczy zmiana kierownictwa partii.

Ja, zwykły, szary człowiek, taki jak wy, wzywam was wszystkich – nie czekajcie dłużej. Trzeba zmienić tę władzę jak najszybciej, zanim doszczętnie zniszczy nasz kraj; zanim całkowicie pozbawi nas wolności.

A ja **wolność kocham ponad wszystko**. Dlatego postanowiłem dokonać samospalenia i mam nadzieję, że moja śmierć wstrząśnie sumieniami wielu osób, że społeczeństwo się obudzi i że nie będziecie czekać, aż wszystko zrobią za was politycy – bo nic nie zrobią!

Obudźcie się! Jeszcze nie jest za późno!

Spis treści

Hymn Polski	1
Hymn Solidarności	4
Oda do Radości	5
Pierwsza Brygada	7
Szara piechota	8
Kocham Wolność	9
List PIOTRA SZCZĘSNEGO	10

